

NIEZŁOMNI

NIGDY PRZECIWIW BOGU

komunistyczna bezpieka
wobec biskupów polskich

pod redakcją
ks. Józefa Mareckiego
i Filipa Musiała

Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Wydawnictwo WAM

Warszawa ■ Kraków 2007

© Instytut Pamięci Narodowej
– Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2007

© Wydawnictwo WAM, 2007

Recenzenci
ks. prof. dr hab. Jan Szczepaniak
prof. dr hab. Ryszard Terlecki

Korekta
Renata Komurka

Indeks osób i pseudonimów oraz wykaz skrótów
Roksana Szczęch

Projekt okładki i stron tytułowych
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7318-992-8

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 012 62 93 200 • fax 012 429 50 03
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 012 62 93 254-256 • fax 012 430 32 10
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

Zapraszamy do naszej
KSIĘGARNI INTERNETOWEJ
<http://WydawnictwoWAM.pl>
tel. 012 62 93 260 • fax 012 62 93 261

Drukarnia COLONEL • Kraków

Spis treści

Wprowadzenie (Józef Marecki, Filip Musiał)	5
------------------------------------------------------	---

Część I

Bp Juliusz Bieniek. Senior diecezji katowickiej

wybór i opracowanie Adam Dziurok, Łucja Marek	45
Kierując się dobrem Kościoła	47
Działania operacyjne UB-SB przeciwko bp. Juliuszowi Bieńkowi	50
Ilustracje	57
Dokumenty	61
Aneks	209
Bibliografia	225
Wykaz dokumentów	229

Część II

Bp Jan Pietraszko. Świadectwo świętości w aktach SB

wybór i opracowanie Józef Marecki, Filip Musiał	231
Biskup asceta	233
Działania operacyjne UB-SB przeciwko bp. Janowi Pietraszce	238
Ilustracje	243
Dokumenty	247
Aneks	385
Bibliografia	409
Wykaz dokumentów	415

Część III

Abp Ignacy Tokarczuk. Trzeba oprzeć wszystko na prawdzie

wybór i opracowanie Piotr Chmielowiec, Mariusz Krzysztofiński	417
Wierny Bogu i Ojczyźnie	419
Działania operacyjne UB-SB przeciwko abp. Ignacemu Tokarczukowi	424
Ilustracja	429
Dokumenty	431
Aneks	591
Bibliografia	613
Wykaz dokumentów	620

Część IV

Kard. Henryk Gulbinowicz. Naród polski nie da sobie założyć kagańca...

wybór i opracowanie Tomasz Balbus, Katarzyna Stróżyna	623
Wilnianin w służbie Kościoła i Polski	625
Działania operacyjne UB-SB przeciwko kard. Henrykowi Gulbinowiczowi	631

Ilustracje	637
Dokumenty	641
Aneks	759
Bibliografia	783
Wykaz dokumentów	787
Indeks osób i pseudonimów	792
Wykaz skrótów	809
Informacja o autorach	814

Wprowadzenie

Prezentowana książka jest pierwszym tomem serii wydawniczej „Niezlomni”, w ramach której Instytut Pamięci Narodowej będzie prezentował sylwetki osób – duchownych i świeckich, które w sposób zdecydowany opierały się działaniom komunistycznej dyktatury.

Poszczególne tomy prezentować będą materiał źródłowy, wytworzony w prze-ważającej części przez funkcjonariuszy komunistycznego aparatu represji, a ukazu-jący zróżnicowane metody i środki jego działania. Poprzez źródła pokazane zostaną zarówno rzeczowe i osobowe środki pracy operacyjnej, jej metody: inwigilacja, rozpracowanie, kombinacja, inspiracja, dezinformacja czy dezintegracja, jak i formy, czyli sprawy o charakterze profilaktycznym, sprawy aktywnego zaintere-sowania operacyjnego (rozpracowania) czy specyficzne modele inwigilacji, jakimi wobec osób duchownych były Teczki Ewidencji Operacyjnej Księży.

W ramach serii prezentowane będą postacie jednoznaczne, niewdające się w żadną formę dialogu z funkcjonariuszami bezpieki, ale także osoby o różnej filo-zofii życiowej i temperamencie, co pozwoli ukazać zróżnicowane metody oporu antykomunistycznego.

Dla ułatwienia zrozumienia prezentowanych dokumentów zdecydowano się, w tomie pierwszym, zamieścić wprowadzenie obejmujące podstawowe informacje związane z represjami wobec Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1944-1990 oraz z metodami, środkami i formami pracy operacyjnej UB-SB.

Wprowadzenie ma zatem ukazać zmiany w polityce wyznaniowej realizowanej przez władzę komunistyczną oraz zwrócić uwagę na zróżnicowany charakter prób oddziaływania na duchowieństwo i Kościół instytucjonalny. Jednocześnie ma być przewodnikiem po zmieniających się kategoriach osobowych źródeł informacji i spraw operacyjnych, których nazwy wielokrotnie pojawiają się w prezentowanym materiale źródłowym.

1. Represje wobec Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1944-1990

Po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. Polska znalazła się w nowej sytuacji geopolitycznej. W wyniku układów jałtańskich i poczdamskich powojenna Europa została podzielona na dwie strefy wpływów. Polska, podobnie jak Czechosłowacja, Bułgaria, Rumunia, Węgry, Jugosławia, Albania i część Niemiec, a okresowo także Austria, znalazła się pod dominacją ZSRS. Zmianie uległy granice ustalone po zakończeniu I wojny światowej, przesiedlono kilkanaście milionów ludzi. W Polsce narzucono, będącą pod całkowitą kontrolą Józefa Stalina, komunistyczną dyktaturę. Zmiany granic państwowych pociągnęły za sobą zmiany granic diecezji i metropolii kościelnych – niektóre z nich zupełnie przestały istnieć. Polscy komuniści początkowo, przynajmniej oficjalnie, utrzymywali poprawne stosunki z Kościołem. Takie postępowanie było podyktowane ich faktyczną słabością i brakiem możliwości jednoczesnej walki ze wszystkimi instytucjami i środowiskami uznawanymi przez nich za „reakcyjne”¹.

Faktycznie jednak komuniści od samego początku upatrywali w Kościele wroga. Duchownych traktowali jako „agentów i szpiegów Watykanu”, czyli – według ich mniemania – imperialistycznego Zachodu. Polscy komuniści uważali, że władzę nad narodem będą mogli osiągnąć tylko wówczas, gdy rozbiją Kościół i przejmą nad nim całkowitą kontrolę. Takie były długofalowe wytyczne PPR przekształconej z czasem w PZPR. Był to model oparty na działaniach prowadzonych w Związku Sowieckim wobec Cerkwi prawosławnej i innych wspólnot wyznaniowych. Już

¹ Literatura na temat sytuacji Kościoła w Polsce powojennej jest niezwykle obszerna. Obejmuje zarówno edycje źródłowe, jak i monografie i syntezy. Zob. np.: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003; S. Kisielewski, *Na czym polega socjalizm? Stosunki państwo-Kościół w PRL*, Poznań 1990; K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004; *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej*, red. A. Mezglewski, P. Stanisławski, M. Ordon, Lublin 2005; P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów*, t. 1-3 [1945-1989], Poznań-Pelplin 1994-1996; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003. Podobnie liczne jest piśmiennictwo poświęcone represjom wobec Kościoła, zob. np.: *Aparat ucisku na Lubelszczyźnie w latach 1944-1956 wobec duchowieństwa katolickiego*, red. Z. Zieliński, M. Peret, Lublin 2000; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000; *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003; B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 1, 1944-1955, Olsztyn 1999; A. Grajewski, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony*, Poznań 1999; *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939-1956 w dokumentach*, wstęp, wybór i oprac. K. Banaś i A. Dziurok, Katowice 2003; *Represje wobec duchowieństwa kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w krajach byłego bloku wschodniego*, red. J. Myszor, A. Dziurok, Katowice 2004; *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, red. S. A. Bogaczewicz i S. Krzyżanowska, Wrocław 2004; *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944-1989*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2004; R. Szczep, *Aparat bezpieczeństwa wobec księży Kościoła rzymskokatolickiego diecezji przemyskiej w latach 1944-1954*, Przemysł 2006; *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945-1967*, red. J. Wróbel, L. Próchniak, Warszawa 2005.

w trakcie II wojny światowej, a następnie po jej zakończeniu, był realizowany w tych krajach, w których władzę przejęli komuniści.

Dlatego od pierwszych chwil funkcjonowania, kontrolowanego przez Stalina, Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (TRJN), który zyskał uznanie aliantów, komuniści zaczęli odchodzić od polityki „mijania się” państwa i Kościoła. Pierwszym widocznym znakiem mających nadejść masowych represji wymierzonych w Kościół, stało się jednostronne zerwanie przez TRJN, 12 września 1945 r., konkordatu zawartego dwadzieścia lat wcześniej pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską. Przy czym od początku Kościół poddawany był stałej, choć początkowo starannie ukrywanej presji. Represje realizowano przede wszystkim za pośrednictwem wyspecjalizowanych pionów Urzędu Bezpieczeństwa. Działania bezpieki wspierano poprzez represje natury administracyjnej oraz ekonomicznej, realizowane przez pozostałe resorty rządu Polski Ludowej. Szczególną rolę w tym zakresie odegrał powołany w kwietniu 1950 r. Urząd do spraw Wyznań.

Walka wydana Kościołowi była prowadzona z różnym nasileniem. Aparat bezpieczeństwa, w zależności od zmieniających się wydarzeń politycznych w kraju i na świecie, sytuacji gospodarczej czy społecznej, modyfikował metody działań operacyjnych przeciwko całemu Kościołowi, poszczególnym jego instytucjom, jak i duchownym. Działania bezpieki były zawsze prowadzone zgodnie z wytycznymi partii komunistycznej, która wyznaczała ich kierunek. Kierownictwo resortu dobiebrało natomiast metody, odpowiednie dla realizacji wyznaczonego celu².

Po rozbiciu pozostałości Polskiego Państwa Podziemnego oraz podziemia politycznego i zbrojnego zlikwidowano wpływy Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz doprowadzono do rozłamu w Stronnictwie Pracy. W tej sytuacji Kościół został jedyną siłą społeczną, która mogła przeciwstawić się komunistom. Dlatego do 1956 r. działania UB przeciwko Kościołowi cechowała wyjątkowa bezwzględność i brutalność. Pod pretekstem współpracy z okupantem i udziału w napadach na przedstawicieli władzy ludowej, sprzyjaniu „bandytom” i przechowywaniu broni w więzieniach osadzono kilkuset duchownych³.

W okresie poprzedzającym referendum (z czerwca 1946 r.), a później wybory do Sejmu Ustawodawczego (ze stycznia 1947 r.) rozpoczęto stałą inwigilację działalności duszpasterskiej i społecznej duchowieństwa⁴. Kapłani byli wzywani na przesłuchania, nachodzeni przez funkcjonariuszy UB oraz pracowników administracji państwowej, którzy starali się poprzez rozmowy, kary administracyjne

² Więcej o wytycznych do zwalczania związków wyznaniowych zob. A. Dziurok, *Wstęp [w:] Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 32-68.

³ Zob. *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989. Pomordowani – więzieni – wygnani*, t. 1-3, red. J. Myszor, Warszawa 2002-2006.

⁴ Por. *Instrukcja WUBP w Krakowie dla PUBP na okres przedwyborczy, 3 XII 1946 r.* [w:] C. Osekowski, *Wybory do sejmu z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000, s. 112-113.

i straszenie więzieniem wymuszać uległość wobec rozporządzeń władz. Równolegle bezpieka starała się prowadzić ewidencję kleru, a także rozpracowywać go, między innymi poprzez systematycznie rozbudowywaną sieć agenturalną⁵. Ze szczególnym natężeniem tropiono wypowiedzi lub działalność osób duchownych, którą można było uznać za skierowaną przeciwko władzy ludowej.

Po sfałszowanych wyborach ze stycznia 1947 r. komuniści przystąpili do zdecydowanej ofensywy przeciw Kościołowi i klerowi. Podczas obrad Plenum KC PPR w kwietniu tego roku Władysław Gomułka wysunął tezę o konieczności rozbicia Kościoła (tak jak to uczyniono wcześniej z PSL i SN). Zapewne w oparciu o nią dyrektor Departamentu V (który w tym czasie był odpowiedzialny m.in. za walkę z Kościołem), Julia Brystygier, w kilka miesięcy później (w październiku 1947 r.) opracowała kierunki pracy operacyjnej przeciwko Kościołowi. Funkcjonariusze UB zostali zobowiązani do rozbudowy sieci agenturalnej wśród duchownych i osób świeckich związanych z Kościołem. Ponadto mieli ujawniać duchownych związanych z podziemiem niepodległościowym, przeciwdziałać ich kontaktom ze środowiskami opozycyjnymi oraz wpływowi na robotników. Próbowano także zbierać drobiazgowo informacje dotyczące majątku kościelnego⁶.

W roku 1948 i następnym opublikowano osiem instrukcji, wśród których na uwagę zasługuje dokument z 26 lipca 1949 r. Dotyczył on typowania kandydatów, przeprowadzania werbunku oraz pracy z agenturą ze środowiska kleru diecezjalnego i zakonnego⁷. Przed funkcjonariuszami UB postawiono zadania „opracowywania” Episkopatu, kurii biskupich i administracji apostołskiej, 46 męskich wspólnot zakonnych, centrali i okręgów diecezjalnych „Caritas” oraz Sodalicji Mariańskiej. Jednocześnie, działaniami operacyjnymi objęto poza Kościołem katolickim także mariawitów, metodystów, baptystów, świadków Jehowy oraz trzy wspólnoty zielonoświątkowców⁸.

Równolegle – obok działań represyjnych – komuniści dążyli do osłabienia Kościoła poprzez jego wewnętrzne rozbitcie. Do tego celu pod koniec lat 40. przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację powołali Komisję Księży.

⁵ Zob. *Instrukcja nr 1 Departamentu V MBP w sprawie ewidencji duchowieństwa diecezjalnego w sekcjach V wydziałów V wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego* [w:] *Metody pracy operacyjnej...*, s. 77-85; *Instrukcja nr 2 Departamentu V MBP w sprawie ustalenia kontaktów i poglądów osób duchownych* [w:] *Tamże*, s. 86-87; *Instrukcja nr 3 Departamentu V MBP w sprawie pracy z agentami w środowisku duchowieństwa* [w:] *Tamże*, s. 88-89.

⁶ Zob. J. Żaryn, „Ofensywa kleru a nasze zadania... 1947”. *Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wobec Kościoła w Polsce*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej”, t. 36: 1993, s. 98-127; Por. np.: Tenże, *Aparat bezpieczeństwa w walce z duchowieństwem katolickim 1945-1949 (zarys problemu)* [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła...*, Warszawa 1997, s. 102-108.

⁷ Zob. *Projekt instrukcji Departamentu V MBP w sprawie werbunku agentury wśród duchowieństwa katolickiego* [w:] *Metody pracy operacyjnej...*, s. 119-124.

⁸ Zob. *Wykaz Kościołów i instytucji kościelnych infiltrowanych przez Sekcję I, II i IV Wydziału V Departamentu V MBP, Warszawa, 1949* [w:] *Tamże*, s. 138-141.

W latach następnych, po rozwiązaniu w 1950 r. kościelnego „Caritasu”, komuniści powołali nowy „Caritas”, a na jego czele postawili kilku złamanych przez siebie duchownych. W listopadzie 1950 r. powstała reżymowa Komisja Księży Intelktualistów i Działaczy Katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Obrońców Pokoju. Podobny profil miała utworzona w 1953 r. Komisja Duchownych i Świeckich Działaczy działająca przy PAX. Wszystkie te organizacje – skupiające duchownych, wspierających i uwiarygadniających, w oczach społeczeństwa, komunistyczny reżim, nazywano ruchem „księży patriotów”. Mieli oni przyczynić się do rozbicia jedności Kościoła, a nawet stworzenia z czasem niezależnych od Watykanu ośrodków władzy w Kościele⁹.

Mimo prób łagodzenia sporów i nawiązania ze strony Episkopatu dobrych stosunków z władzami państwowymi (czego wyrazem było m.in. porozumienie z 14 kwietnia 1950 r.¹⁰) w latach następnych represje znacznie się wzmogły. Były przemyślane, uciążliwe, długofalowe i zmierzały zarówno do materialnego, jak i moralnego zniszczenia Kościoła. Funkcjonariusze UB stworzyli wśród duchownych sieć agenturalną, dzięki której gromadzili nie tylko informacje o duchowieństwie, planach duszpasterskich i działalności Kościoła, ale także starali się wpływać na jego działalność¹¹.

W pierwszej kolejności komuniści starali się osłabić Kościół poprzez zniszczenie podstaw materialnych jego funkcjonowania. Zagrabiono kościelne gospodarstwa rolne, przejęto na własność tereny należące do wspólnot zakonnych, upaństwowiono przejmowane siłą zabudowania. Początkowo utrudniano działalność wydawniczą, a następnie zlikwidowano kościelne wydawnictwa i drukarnie.

Szczególnym zainteresowaniem w początkach lat 50. objęto wspólnoty zakonne, które uważano za główne ośrodki dyspozycyjne Stolicy Apostolskiej. Do współpracy werbowano nie tylko osoby zakonne, ale także tych, którzy opuścili klasztory,

⁹ Zob. np. B. Bankowicz, *Ruch księży patriotów 1949-1955, czyli „koń trojański” w polskim Kościele katolickim* [w:] B. Bankowicz, A. Dudek, *Ze studiów nad dziejami Kościoła i katolicyzmu w PRL*, Kraków 1996, s. 5-24; Taż, *W imię Boga i ludowej ojczyzny. Z dziejów Komisji Księży przy ZBoWiD 1949-1955*, „Zeszyty Naukowe. Zderzenia”, nr 5: 1990; A. Dudek, *Sutanny w służbie PRL-u*, „Karta”, nr 25: 1998, s. 110-114; K. Kowalczyk, *Rozważania o działalności „księży patriotów” w województwie szczecińskim (1950-1955)* [w:] *Ziemie zachodnie i północne Polski w okresie stalinowskim*, red. C. Osekowski, Zielona Góra 1999, s. 145-157; D. Zamiatąła, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji. 1945-1950*, Lublin 2000; J. Żaryn, „Księża patrioci” – geneza powstawania formacji duchownych katolickich [w:] *Polska 1944/45-1989. Studia i materiały*, t. 1: 1995, s. 123-150; Zob. także: *Do Komisji księży przy ZBoWiD. Pasterska przestroga* [w:] S. Wyszyński, *Dziela zebrane*, t. 1, 1949-1953, Warszawa 1991, s. 131.

¹⁰ Tekst porozumienia zob.: P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 1, s. 232-235.

¹¹ Zob. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, s. 90; Por. np.: R. Gryz, *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956. Na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999; J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997.

osoby świeckie utrzymujące kontakt z zakonnikami i siostrami zakonnymi oraz krewnych osób zakonnych¹².

W 1952 r. przeprowadzono ogólnopolską likwidację niższych seminariów zakonnych i szkół oraz internatów, a także burs prowadzonych przez Kościół¹³. W latach następnych systematycznie usuwano siostry zakonne ze szpitali, przychodni i domów pomocy społecznej. Usunięto nawet siostry zakonne z prowadzonych przez nie przedszkoli, a pomieszczenia w klasztorach lub budynki przedszkolne przejęto na inne cele bądź też upaństwowiono. Ze szkół usunięto krzyże, zakazano odmawiania modlitwy przed rozpoczęciem zajęć, a wkrótce zaczęto usuwać ze szkół katechezę¹⁴.

Jednocześnie kontynuowano represje karno-sądowe przeciwko duchownym, którzy utrzymywali kontakt z podziemiem bądź w inny sposób dawali wyraz swej niechęci do komunistycznej dyktatury. W latach 1945-1953, jak ustalił Z. Zieliński, 37 kapłanów diecezjalnych poniosło śmierć w wyniku działań aparatu represji, 350 zesłano, 700 uwięziono, a 900 wypędzono. Spośród zakonników i sióstr zakonnych zginęły w omawianym okresie 54 osoby, 200 zesłano, a 300 wypędzono¹⁵.

Szczególną wagę przykładano do uderzania w hierarchię kościelną. W wyniku zaplanowanych represji w 1951 r. pozbawiono możliwości wykonywania funkcji administratorów apostolskich na Ziemiach Zachodnich i Północnych w: Gdańsku (Andrzej Wronka), Gorzowie (Edmund Nowicki), Opolu (Bolesław Kominek), Olsztynie (Teodor Bensch), Wrocławiu (Karol Milik). W 1952 r. pozbawiono możliwości wykonywania pracy duszpasterskiej we własnej diecezji m.in. abp. Eugeniusza Baziaka w Krakowie i jego sufragana bp. Stanisława Rosponda oraz

¹² Werbunek osób zakonnych, byłych zakonników i sióstr zakonnych oraz osób świeckich normowały stosowne instrukcje – zob. *Instrukcja wicedyrektora Departamentu V MBP dla szefa Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Brodnicy w sprawie osób występujących z zakonów*, Bydgoszcz, 25 VIII 1950 [w:] *Metody pracy operacyjnej...*, s. 161-162; *Informacja powstała w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego dotycząca wykorzystania procesu Inspektoratu Zamojskiego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” i bernardynów z klasztoru w Radecznicy do przejścia kontroli nad Kalwarią Zebrzydowską*, Warszawa, 13 lipiec 1951 [w:] Tamże, s. 166-169; *Pismo naczelnika Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy do szefa Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Brodnicy w sprawie rozpracowania Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej* [w:] Tamże, s. 170-171.

¹³ Zob. np. J. Marecki, *Likwidacja niższych seminariów zakonnych na terenie woj. krakowskiego w 1952 r.* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały*, t. 1, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2007, s. 135-164.

¹⁴ Zob. A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995, s. 29; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, s. 103.

¹⁵ Zob. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, s. 62; Por. Z. Wichrowski, *Męczeństwo Kościoła w Polsce w latach 1945-1953* [w:] *Spoleczeństwo, państwo, Kościół (1945-2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej. Szczecin, 15-16 VI 2000 r.*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000, s. 29; *Wykaz księży skazanych prawomocnymi wyrokami, przebywających w polskich więzieniach, według stanu na dzień 7 VII 1953 r.*, oprac. B. Stanaszek, „Studia Sandomierskie”, nr 13: 2006, s. 140-160.

biskupów katowickich: bp. Stanisława Adamskiego, bp. Herberta Bednorza i bp. Juliusza Bieńka¹⁶.

Apogeum represji wobec Kościoła przypadło jednak na rok 1953. Olbrzymie znaczenie propagandowe miał przeprowadzony w styczniu tego roku tzw. proces kurii krakowskiej. Na ławie oskarżonych zasiadło czterech duchownych i trzy osoby świeckie. Zostali oni oskarżeni o współpracę z obcym wywiadem, trzy osoby skazano na karę śmierci, pozostałe na długoletnie więzienie¹⁷.

W lutym ogłoszono, mający charakter represyjny wobec Kościoła, dekret o obsadzaniu stanowisk kościelnych¹⁸. Episkopat, kierowany przez nieustępliwego prymasa Stefana Wyszyńskiego, starał się manifestować swój sprzeciw. Mocnym świadectwem stanowiska hierarchii stał się memoriał Episkopatu Polski do Rady Ministrów z 8 maja 1953 r., określanej potocznie *Non possumus*. Upomniano się w nim o należne wiernym prawa i wolność religijną¹⁹. Władza komunistyczna kontynuowała falę represji.

We wrześniu 1953 r. przeprowadzono proces przeciwko bp. Czesławowi Kaczmarekowi. Hierarchę skazano na 12 lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat i przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa (po trzech latach przerwano biskupowi odbywanie kary, a w 1957 r. wyrok uchylono)²⁰.

Decydującym uderzeniem w niezależność Kościoła w Polsce miało stać się internowanie 25 września 1953 r. prymasa Stefana Wyszyńskiego. Tego samego dnia rząd PRL ogłosił komunikat o pozbawieniu kard. Wyszyńskiego funkcji prymasa. Na czele Episkopatu przy poparciu J. Brystygier stanął bp Michał Klepacz²¹.

¹⁶ Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, s. 97; Por. np.: A. Grajewski, *Wygnanie*, Katowice 1990; R. Terlecki, *Wielki wygnaniec. Metropolita krakowski ks. Abp Eugeniusz Baziak* [w:] *Kościół w godzinie próby 1945-1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, Kraków 2006, s. 30-43; Zob. także: B. Stanaszek, *Usunąć biskupa! Władze PRL wobec ordynariusza diecezji sandomierskiej Jana Kantego Lorka*, Sandomierz 2004.

¹⁷ Zob. np. W. Czuchnowski, *Blizna. Proces Kurii krakowskiej. 1953*, Kraków 2003 (książka zawiera szereg błędów); F. Musiał, M. Lasota, *Kościół zraniony. Sprawa ks. Lelity i proces Kurii krakowskiej*, Kraków 2003 (tamże bibliografia).

¹⁸ Zob. DzU PRL 1953, nr 10, poz. 32.

¹⁹ Zob. np. A. Dudek, *Non Possumus* [w:] Tenże, *Ślady PeeReLu*, Kraków 2000, s. 74-79; Tekst memoriału zob. P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 1, s. 413-427.

²⁰ Zob. R. Gryz, *Kaczmarek Czesław* [w:] *Leksykon duchowieństwa...*, t. 1, s. 101-104 (tamże bibliografia); Por. J. Śledzianowski, *Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki 1895-1963*, Kielce 1991; J. Stefaniak, *Duchowieństwo wobec procesu księdza biskupa Czesława Kaczmarka*, „Rocznik Świętokrzyski”, seria A (nauki humanistyczne), nr 26: 2001.

²¹ Literatura dotycząca okresu internowania prymasa S. Wyszyńskiego jest obszerna, zob. np.: A. Jasiński, *Kardynał Stefan Wyszyński – świadek wiary*, t. 3, 1953-1956, Gniezno 1999; A. Paczkowski, „Izolacja” prymasa Wyszyńskiego, „Zeszyty Historyczne”, z. 97: 1991, s. 205-219; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Losy więzienne*, Warszawa 1993; *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski w dokumentach aparatu bezpieczeństwa PRL (1953-1956)*, wybór i oprac. B. Piec, Warszawa 2001; W. J. Wysocki, *Osaczenie Prymasa. Kardynał Stefan Wyszyński jako „podopieczny” aparatu bezpieczeństwa w latach 1953-1956*, Warszawa 2002; J. Zabłocki, *Prymas Stefan Wyszyński. Opór i zwycięstwo 1948-1956*, Warszawa

Kolejnym etapem miało stać się uderzenie w zaplecze intelektualne Kościoła. W 1954 r. komuniści zlikwidowali Wydziały Teologiczne na uniwersytetach Jagiellońskim i Warszawskim, a w ich miejsce powołały w Warszawie Akademię Teologii Katolickiej. Stanowiska wykładowców obsadzono „wygodnymi” dla władzy osobami²².

Szerokim echem odbiła się, przeprowadzona w sierpniu 1954 r. pod kryptonimem „X-2”, akcja rugowania z Ziemi Zachodnich i Śląska sióstr zakonnych uważanych za „element niemiecki”. Większość z 1500 przesiedlonych sióstr trafiła do obozów niewolniczej pracy na terenie województwa krakowskiego w Staniątkach (dwa obozy), Wieliczce i Stadnikach. Wcześniej z tychże miejscowości usunięto z własnych klasztorów zakonników i siostry zakonne²³.

Gdy w 1954 r. w Polsce zaczęto odnotowywać pierwsze symptomy odwilży, zlikwidowano MBP, dzieląc jego dotychczasowe kompetencje pomiędzy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego. Nie wpłynęło to w sposób zasadniczy na działania bezpieki wobec Kościoła. Funkcjonariusze UB nadal prowadzili szeroko zakrojoną akcję werbunkową wśród duchownych, rozpracowywali kurie diecezjalne i zakonne, seminaria duchowne oraz parafie. Prowadzili zróżnicowane kombinacje operacyjne mające na celu osłabienie morale duchownych, podważenie autorytetu przełożonych kościelnych, kompromitację osób wpływowych w środowiskach kościelnych. Posługiwano się szantażem, rozpowszechnianiem plotek i kłamstw, by ukazać duchownych jako osoby dopuszczające się nadużyć gospodarczych i finansowych. Przygotowywano także kompleksową akcję likwidacji zakonów²⁴.

Pod koniec 1956 r., wraz ze zmianami politycznymi, nastąpiła chwilowa odwilż w polityce władz PRL wobec duchownych i Kościoła. Z internowania zwolniony został prymas Wyszyński, administratorom apostolskim i wygnanym biskupom pozwolono powrócić do swych diecezji, zlikwidowano obozy pracy dla sióstr zakonnych, skrócono kary lub też warunkowo zwolniono z więzień duchownych.

2002; Zob. także: J. Myszor, *Biskup Michał Klepacz, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski 1953-1956 – meandry polityki kościelnej* [w:] *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945-1967*, red. J. Wróbel, L. Próchniak, Warszawa 2005, s. 80-89.

²² Zob. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, s. 115.

²³ Zob. P. Raina, *Losy sióstr zakonnych w PRL. Wysiedlenie – obozy – uwolnienie. 1954-1956*, Warszawa 2004; M. H. Zając, *Kryptonim „X-2”. Siostry elżbietanki ofiarami przemocy w PRL (1954-1956)*, Wrocław-Poznań 2004; *Represje wobec sióstr zakonnych w PRL. Obozy pracy dla zakonnice (1954-1956). Materiały do historii najnowszej żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce*, red. A. Mirek, Lublin 2005; E. Kaczmarek, *Dlaczego przeszkadzały? Polityka władz partyjnych i rządowych wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce w latach 1945-1956*, Warszawa 2007; Por. *Wytyczne operacyjne Departamentu XI MBP dotyczące akcji wysiedlenia zakonnice z domów zakonnych na Górnym i Dolnym Śląsku, Warszawa 1954* [w:] *Metody pracy operacyjnej...*, s. 193-195.

²⁴ Zob. A. Dziurok, *Wstęp* [w:] *Metody pracy operacyjnej...*, s. 43 (tamże bibliografia); *Zadania dla aparatu bezpieczeństwa w związku z działaniami operacyjnymi Departamentu VI Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego wobec Kościoła katolickiego, Warszawa, 27 VIII 1955* [w:] Tamże, s. 199-201.

Do szkół, na krótko, powróciła katecheza. Na początku grudnia podpisano nowe porozumienie (nazywane małym) pomiędzy rządem a Episkopatem²⁵. Pod koniec miesiąca władze komunistyczne, wydając nowy dekret o obsadzaniu stanowisk kościelnych, wycofały się z przyznanego sobie prawa do kształtowania polityki personalnej Kościoła, pozostawiając sobie jednak możliwość głębokiej ingerencji w nią²⁶. Uaktywniły się środowiska intelektualistów katolickich – m.in. powstała „Więź” oraz Kluby Inteligencji Katolickiej²⁷.

Czasowo przerwano agresywne działania represyjne przeciw Kościołowi. Już jednak rok później powrócono do koncepcji przejęcia nad nim całkowitej kontroli i rozbijania jego jedności. W tym celu funkcjonariusze SB inicjowali pisanie anonimów, wydawanie publikacji kompromitujących niektórych kapłanów i biskupów, publikowanie w codziennej prasie artykułów ukazujących Kościół jako instytucję nienadążającą za nowoczesnością – jako przysłowiowy „ciemnogród”²⁸.

Nasilono inwigilację instytucji kościelnych i duchowieństwa. Przykładem może być akcja konfiskaty wydawnictw oraz zatrzymań w Instytucie Prymasowskim Ślubów Narodu na Jasnej Górze w 1958 r., połączona z brutalnym atakiem milicji, oraz likwidacja w 1960 r. Krucjaty Wstrzemięźliwości założonej przez ks. Franciszka Blachnickiego²⁹.

W latach następnych zintensyfikowano działania przeciwko Kościołowi. Już w lipcu 1960 r. w pionie SB MSW opracowano instrukcję o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej SB. Według tejże instrukcji kler został uznany za główną siłę antysocjalistyczną w PRL³⁰. Taka optyka wyznaczyła kierunek działań aparatu bezpieczeństwa. By sprostać „nowym wyzwaniom”, w połowie 1962 r. utworzono osobny pion IV SB, który przejął całość pracy operacyjnej skierowanej przeciwko Kościołowi.

Bezpieka szczególnie uaktywniła się w okresie poprzedzającym obchody milenijne. Rozpoczęła kampanię ograniczania działalności kleru parafialnego poprzez inicjowanie ustaw i wydawanie przepisów zmuszających duchowieństwo do wąskiej działalności religijnej ograniczonej do obrębu świątyń. Wszelkie próby organizowania procesji, nabożeństw na wolnym powietrzu, rozpowszechniania

²⁵ Tekst „małego porozumienia” zob. P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 1, s. 575-576.

²⁶ Tekst nowego dekretu zob. Tamże, s. 577-578.

²⁷ Zob. np. A. Friszke, *Oaza na Kopernika. Klub Inteligencji Katolickiej 1956-1989*, Warszawa 1997; M. Tarniewski, *Porcja wolności (Październik 1956)*, Paryż 1979; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL...*, s. 170; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, s. 115-117, 127.

²⁸ Zob. B. Fijałkowska, *Służba Bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w PRL w okresie popaździernikowym* [w:] *Spółczesność, państwo, Kościół...*, s. 29.

²⁹ Zob. A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL*, wyd. 2, Kraków 1999, s. 85-87; A. Müller, *Działalność księdza Franciszka Blachnickiego i ruch oazowy* [w:] *Propaganda antykościelna w Polsce w latach 1945-1978*, red. S. Dąbrowski, B. Rogowska, Wrocław 2001.

³⁰ Por. *Instrukcja nr 03/60 z dnia 2 lipca 1960 r. o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 94-120.

tekstów modlitw, a nawet zakładania urzędzeń nagłaśniających były uważane za niezgodne z prawem prowadzenie działalności religijnej. Powtórnie usunięto katechetów ze szkół wszelkiego typu, zamknięto wiele ośrodków dydaktycznych i internatów prowadzonych przez Kościół, paraliżowano działalność duszpasterstw akademickich³¹ oraz ograniczano działalność duchownych w szpitalach, domach opieki społecznej i więzieniach. Kapłanów oskarżano o to, że przemocą narzucają dzieciom i młodzieży religię – że łamią wolność sumienia. Przeciwko aktywnym duszpasterzom masowo, pod nadzorem funkcjonariuszy SB, kierowano sprawy do kolegiów do spraw wykroczeń i karano ich za działalność niezgodną z prawem³². Znacznymi represjami objęto wspólnoty zakonne³³.

Działania funkcjonariuszy SB przeciwko duchowieństwu, inwigilacja życia religijnego oraz systematyczne rozbudowywanie sieci agenturalnej bazującej także na osobach świeckich mających bezpośredni dostęp do duchownych, zmierzały do stopniowego przejmowania kontroli nad poszczególnymi sektorami duszpasterskimi. Stopniowo doskonalono wiedzę o Kościele, o jego strukturach i organizacji, a także polityce kadrowej. Gromadzono informacje o nastrojach wśród biskupów (ze szczególnym uwzględnieniem uczestników obrad soborowych) i trendach panujących w Kościele. Inwigilowano najbardziej aktywne środowiska duszpasterskie. Skrupulatnie gromadzono wszelkie informacje o działalności publicznej i życiu prywatnym duchownych, które mogłyby być w przyszłości podstawą werbunku. Wykorzystywano następnie wszelkie okazje, by werbować duchownych do współpracy z SB: zzywanie kleryków do Rejonowych Komend Uzuppełnień, pobór do wojska i pobyt w jednostce wojskowej, załatwianie formalności w biu-

³¹ Por. *Pismo naczelnika Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej we Wrocławiu do naczelnika Wydziału „W” w sprawie przejścia i zniszczenia wysłanych pocztą zaproszeń do udziału w rekolacjach młodzieży akademickiej* [w:] *Metody pracy operacyjnej...*, s. 326-327.

³² Por. S. Markiewicz, *Władysława Gomułki koncepcja polityki wyznaniowej* [w:] *Działalność Władysława Gomułki. Fakty, wspomnienia i opinie*, wybór i oprac. W. Namiotkiewicz, Warszawa 1985, s. 121-179; P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 1, s. 574 (tamże wybór dokumentów); S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego. Na przykładzie Administracji apostołskiej Dolnego Śląska w latach 1945-1961*, Wrocław 1995, s. 106; A. Lesiński, *Służba wojskowa kleryków w PRL (1959-1980)*, Olsztyn 1995; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, s. 138; A. Setlak, *Służba wojskowa alumnów WSD w PRL i jej ocena w wypowiedziach alumnów i kapłanów rezerwistów*, Olsztyn 2002, s. 39; Zob. także: *Memoriał Episkopatu do Rządu PRL o sytuacji Kościoła w Polsce*, Warszawa 15 IV 1959 [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 691-701; *List Prymasa S. Wyszyńskiego do I Sekretarza KC PZPR w sprawie stosunków Kościół-Państwo, marzec 1961* [w:] Tamże, s. 106-110.

³³ Zob. T. Chinciński, *Aparat bezpieczeństwa wobec zakonu Jezuitów w Toruniu i w Bydgoszczy w latach 1945-1989. Metody pracy operacyjnej i strategia działania*, „Ateneum Kapłańskie”, nr 575: 2005, s. 6-26; M. Krzysztofiński, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP (Starowiejskich) w latach 1959-1973*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944-1989”, 2004 nr 1(1), s. 344-358; J. Marecki, *Karmelici bosci w kręgu zainteresowań aparatu bezpieczeństwa PRL na terenie województwa krakowskiego w świetle zachowanych sprawozdań kierowanych do MBP i MSW w latach 1947-1970*, „Folia Historica Cracoviensia”, Vol. 10: 2004, s. 251-282; Tenże, *Działania operacyjne aparatu bezpieczeństwa wobec męskich wspólnot zakonnych na terenie województwa krakowskiego w latach 1945-1975* [w:] *Informator. Nr 25*, red. A. Bandura, S. Rospond, Kraków 2005, s. 76-113.

rze meldunkowym, wzywaniu do komisariatów lub do prokuratury w charakterze świadka bądź poszkodowanego, starania o paszport, kolizje i wypadki drogowe, przekraczanie przepisów podczas prowadzenia pojazdu, załatwianie spraw w prezydiach Rad Narodowych, Urzędzie do spraw Wyznań lub w różnorodnych instytucjach państwowych, pobyt w szpitalu lub sanatorium...

W okresie obchodów milenijnych na masową skalę rozpoczęto nagrywanie kazań i publicznych wystąpień biskupów. Odnotowywano treści kazań duchowieństwa, doszukując się w nich podtekstów i elementów politycznych. Przebieg nabożeństw filmowano, a biorących w nich udział, podobnie jak uczestników pielgrzymek, fotografowano, tworząc w ten sposób ewidencję osób potencjalnie wrogich władzy ludowej. Pod koniec lat 60. funkcjonariusze SB uaktywnili działalność na polu wzniesienia konfliktów pomiędzy hierarchami a duchownymi oraz duchownymi a wiernymi. W tym celu wykorzystywano zarówno agenturę wywodzącą się z kleru, jak i z grona osób świeckich. Kolportowano szkalujące duchowieństwo anonimy oraz kierowano, w imieniu wiernych, prośby do władz świeckich o rozwiązanie konfliktów. Działania te osłabiały Kościół, jednak mimo wysiłków i znacznego nakładu środków, nie doprowadziły do zniszczenia jego wpływów i przejęcia nad nim kontroli przez władze komunistyczne³⁴.

Inspirowane przez bezpieczeństwo Prezydium Rad Narodowych we wskazanych przypadkach przeprowadzały kontrole, wydawały („w nagrodę”) i cofały („za karę”) pozwolenia na budowę świątyń i innych obiektów sakralnych, procesje, zgromadzenia, sporządzanie dekoracji, instalowanie głośników na świątyniach, nakładały kary za nieprzestrzeganie poleceń itp. Władze posunęły się do tak kuriozalnej akcji, jak „areszt”, jesienią 1966 r., kopii jasnogórskiego wizerunku Matki Bożej peregrynującego po polskich parafiach.

Uciekano się także do metod bardziej prozaicznych. Jedną z większych uciążliwości, jaką dotknięto duchownych, było chociażby pozbawienie ich prawa do bezpłatnej opieki medycznej, nieuzasadnione podnoszenie podatków, powoływanie do służby wojskowej kleryków.

Furię komunistycznej władzy wzbudziło orędzie wystosowane w 1965 r. przez Episkopat Polski do biskupów niemieckich, w którym znalazło się znamienne stwierdzenie „wybaczamy i prosimy o wybaczenie”³⁵. Nie tylko na biskupów, ale i na cały Kościół przypuszczono atak ze strony rządzących, zarzucając duchownym

³⁴ Por. *Plan zabezpieczenia operacyjnego uroczystości kościelnych w Częstochowie 2-6 maja 1966 r. sporządzony w Wydziale „B” Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach* [w:] *Metody pracy operacyjnej...*, s. 391-397; *Notatka informacyjna Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Poznaniu zawierająca analizę zabezpieczenia operacyjnego uroczystości milenijnych przez MO i SB* [w:] Tamże, s. 398-406.

³⁵ Więcej na ten temat zob. np. P. Madajczyk, *Na drodze do pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 r.*, Warszawa 1994; P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 6, *Orędzie biskupów a reakcja władz*, Warszawa 1995; Tekst orędzia zob. P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 356-364.

szowinizm, rewizjonizm i brak patriotyzmu³⁶. Czas pokazał, że to Kościół miał rację. Natomiast w 1972 r. zostały ostatecznie uregulowane sprawy diecezji na ziemiach zachodnich. Papież Paweł VI nadał dotychczasowym administratorom apostołskim status diecezji i włączył je do polskich metropolii³⁷.

Episkopat Polski, na czele z kard. Stefanem Wyszyńskim, wielokrotnie w tym okresie stawał w obronie praw człowieka, wolności religijnej, stał na straży narodowego sumienia, wytykając rządzącym błędy i pomyłki. Jednak pozbawiony dostępu do mediów i ograniczony w dostępie do wolnej prasy, mógł oddziaływać jedynie przez listy pasterskie³⁸.

Lata 70. przyniosły znaczące zmiany w metodach działań operacyjnych SB. W 1970 r. w resorcie wydano nową instrukcję o pracy operacyjnej, na podstawie której w 1973 r. opracowano wytyczne pracy operacyjnej pionu IV. Według nowych wskazań jego funkcjonariusze mieli prowadzić rozpoznawanie i rozpracowywanie wrogiej działalności Kościoła oraz neutralizować polityczne poczynania hierarchii i kleru. Działalność Kościoła mieli ograniczać wyłącznie do aktywności religijnej. Nowe wskazania inspirowały do prowadzenia działań dezintegracyjnych. Nadto wskazywały na różnorakie możliwości pracy nie tylko z tajnymi współpracownikami, lecz także z kontaktami operacyjnymi i konsultantami. Coraz częściej decydowano się na skomplikowane kombinacje operacyjne, prowadzące nie tyle do represjonowania duchownych, co do inspirowania hierarchii. Funkcjonariusze SB starali się w ten sposób z jednej strony konfliktować, a więc osłabiać Kościół, z drugiej – neutralizować działania duchownych uznanych za szczególnie niebezpiecznych dla reżimu. Z końcem lat 70. rozpoczęto również, na znaczącą skalę, tzw. dialog operacyjny z niektórymi przedstawicielami Kościoła. Funkcjonariusze SB doprowadzali do, nieraz systematycznych, spotkań z duchownymi (także hierarchami), w celu sondowania ich stanowiska wobec określonych spraw i inspirowania do pożądanych przez bezpiekę zachowań. Kapłani, którzy zgadzali się na dialog z bezpieką, stawali się z czasem jej naturalną bazą werbunkową. Wyjaśniano

³⁶ Zob. np. Z. Hemmerling, *Bitwa o dusze. Polityka Gomulki wobec Kościoła w okresie Millenium*, „Konfrontacje”, nr 8: 1990, s. 16; T. Krawczak, *Centralne władze partyjno-rządowe wobec Millenium* [w:] *Z Archiwum Akt Nowych. Millenium polskie. Walka o rząd dusz*, Warszawa 2002; *Millenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Warszawa 2006; *Obchody milenijne 1966 roku w świetle dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, wybór i oprac. W. Chudzik i in., Warszawa 1998; P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 7, *Konflikty roku milenijnego 1966*, Warszawa 2000; Tenże, „*Te Deum*” *Narodu Polskiego: Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów kościelnych*, Olsztyn 1991; T. Ruzikowski, *Obchody milenijne w Warszawie i województwie warszawskim w 1966 roku* [w:] M. Brodała, A. Lisiecka, T. Ruzikowski, *Przebudować człowieka. Komunistyczne wysiłki zmiany mentalności*, red. M. Kula, Warszawa 2001; *Uroczystości milenijne 1966 roku. Sprawozdania urzędów spraw wewnętrznych*, Warszawa 1996; S. Wyszyński, *Zapiski milenijne*, Warszawa 1996. O założeniach duszpasterskich Wielkiej Nowenny i Milenium zob. S. Wyszyński, *Wielka Nowenna Tysiąclecia*, Paris 1962.

³⁷ Por. A. Czubiński, *Między Polską a Niemcami a Rosją*, Poznań 1998, s. 424-425; P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001, s. 7-18.

³⁸ Por. Z. Zieliński, *Wielka Nowenna na tle powojennych losów Kościoła w Polsce* [w:] *Ecclesia Posnaniensis. Opuscula Mariano Banaszak septuagenario dedicata*, Poznań 1998, s. 273-285.

im, że spotkania te mają na celu załagodzenie sporów i ustabilizowanie sytuacji państwo – Kościół³⁹.

W 1973 r., w ramach Departamentu IV SB MSW, powołano Samodzielną Grupę „D”, która z czasem dała początek podobnym grupom działającym na szczeblu wojewódzkim. Jej działalność zmierzała do konfliktowania środowiska kościelnego, szeroko zakrojonej dezinformacji, kompromitowania osób, zwłaszcza duchownych, uznawanych przez władze komunistyczne za niewygodne, a nawet – co stało się w przypadku ks. Jerzego Popiełuszki – fizycznej likwidacji niektórych kapłanów. Funkcjonariusze tejże grupy prowadzili akcje przeciwko pielgrzymom, uczestnikom rekolekcji oazowych, grup duszpasterskich oraz środowisk opozycyjnych związanych z Kościołem. Działania specjalne i dezintegracyjne nabrały szczególnego znaczenia w drugiej połowie lat 70., gdy liczni duchowni aktywnie wspierali powstające po 1976 r. ruchy i środowiska opozycyjne⁴⁰.

Kolejny etap walki z Kościołem rozpoczął się wraz z wyborem na Stolicę Piotrową Jana Pawła II, 16 października 1978 r., i powstaniem, dwa lata później, NSZZ „Solidarność”. Kościół wydatnie poparł masowy ruch społeczny. W tej sytuacji komuniści zmuszeni zostali do zredefiniowania polityki wobec Kościoła⁴¹.

Już lata 70. były okresem, w którym polski aparat bezpieczeństwa nawiązał ściślejszą niż dotąd współpracę z aparatem represji innych krajów bloku wschodniego. Jednak współpraca ta zacieśniła się jeszcze po obraniu papieżem Polaka. Po 1978 r. widoczna jest także intensyfikacja działań pionu I (tzw. wywiad) w środowisku polskiego duchowieństwa, przebywającego zwłaszcza na terenie Włoch i Watykanu⁴².

Ostatnim akordem dogorywającej władzy komunistycznej w Polsce był stan wojenny. Jego represje dotknęły cały naród, w tym także Kościół. W okresie

³⁹ Por. *Wytyczne dyrektora Departamentu IV MSW dotyczące form i metod działań operacyjnych Departamentu IV i jego odpowiedników w terenie, Warszawa, 15 VII 1973* [w:] *Metody pracy operacyjnej...*, s. 466-487; Zob. także: *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972-1979*, wstęp P. Tomasik, wybór i oprac. M. Bielaszko, A. K. Piekarska, P. Tomasik, C. Wilanowski, Warszawa 2007; Zob. także: F. Musiał, *Metoda stopniowego werbunku duchownych (z podręczników SB)*, „Biuletyn IPN”, 2007 nr 4(75), s. 66-76.

⁴⁰ Por. *Kierunki działań dezintegracyjnych Departamentu IV MSW wobec kard. Stefana Wyszyńskiego, Warszawa, 1972* [w:] *Metody pracy operacyjnej...*, s. 488-492; *Propozycje ograniczenia działalności bp. Ignacego Tokarczuka przygotowane przez Departament IV MSW dla Komitetu Centralnego PZPR, Warszawa, 21 luty 1972* [w:] Tamże, s. 435-456; *Raport Rokity. Sprawozdanie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW*, wstęp J. Rokita, posłowie A. Dudek, Kraków 2005, s. 47-48; Zob. także: A. Anusz, *Przytulisko. Kościół Katolicki wobec opozycji politycznej w Polsce w latach 1976-1980*, Warszawa 2001 (tamże literatura).

⁴¹ Zob. np. J. Holzer, *„Solidarność” 1980-1981. Geneza i historia*, Paryż 1984, s. 61-63; *Kościół w Polsce 1981-1984*, Londyn 1985; M. Lasota, *Polski Kościół od 13 grudnia do „Magdalenki”* [w:] *Solidarność – droga do niepodległości*, Warszawa 2005, s. 275-295; A. Micewski, *Kościół wobec „Solidarności” i stanu wojennego*, Paris 1987; P. Raina, *Cele polityki PRL wobec Watykanu. Tajne dokumenty 1967-1989*, Warszawa 2001.

⁴² Por. G. Majchrzak, *Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w świetle materiałów MSW*, „Dzieje Najnowsze”, 2002 nr 1, s. 43-48; K. Pawlicka, *Polityka władz...*, s. 159.

dławienia zrywu niepodległościowego Kościół zorganizował pomoc dla internowanych, prowadził – dzięki wydatnej pomocy krajów zachodnich – rozległą działalność charytatywną, ponadto udzielał schronienia poszukiwanym, wspomagał zwolnionych z pracy itp.

W latach 80. na zachowanie i postawy nie tylko katolików znaczący wpływ miały papieskie pielgrzymki. Ale w codziennej rzeczywistości totalitarnego reżimu istotnego znaczenia nabierały działania duchownych odprawiających nabożeństwa w intencji Ojczyzny, organizujących spotkania „ludzi pracy”, duszpasterstwa rolników czy wspierających NSZZ „Solidarność” i „Solidarność” Rolników Indywidualnych. Również tygodnie kultury chrześcijańskiej stawały się okazją nie tylko do refleksji religijnej, ale i politycznej manifestacji antykomunistycznych przekonań. W tym czasie szczególnym wyzwaniem dla komunistów stała się działalność kapelanów „Solidarności” oraz masowe uroczystości religijne, towarzyszące kolejnym pielgrzymkom Jana Pawła II do Ojczyzny. Przedstawiciele Kościoła aktywnie uczestniczyli w działaniach prowadzących do przełomu 1989 r. oraz w obradach Okrągłego Stołu. Dzięki nieugiętej postawie licznych duchownych, opierających się totalitarnej dyktaturze od chwili jej wprowadzenia, możliwe stało się odzyskanie przez Polskę niepodległości⁴³.

W tym czasie nadal zdarzały się pobicia przez „nieznanych” sprawców, których ofiarami padali duchowni wspierający opozycję. 21 stycznia 1989 r. śmiertelnie pobity został ks. Stefan Niedzielak, 30 stycznia znaleziono zwłoki, odprawiającego Msze za Ojczyznę, młodego ks. Stanisława Suchowolca.

Działania komunistycznej bezpieki przeciwko Kościołowi były prowadzone także po kontraktowych wyborach z czerwca 1989 r. Choć w tym czasie komunistyczny aparat bezpieczeństwa zaniechał szeroko zakrojonej antykościelnej działalności, a wielu jego funkcjonariuszy koncentrowało się na niszczeniu części dokumentacji, zwłaszcza teczek ewidencji operacyjnej na księży i biskupów, a także teczek ewidencji operacyjnej na parafie, to jednak aż do rozwiązania SB latem 1990 r. realizował punktowe działania operacyjne przeciwko duchownym. Do dziś niewyjaśnione pozostają np. okoliczności śmierci ks. Sylwestra Zycha w dniu 11 lipca 1989 r.

⁴³ Zob. np. K. Daszkiewicz, *Uprowadzenie i morderstwo ks. Jerzego Popiełuszki*, Poznań 1990; K. Kąkolewski, *Ksiądz Jerzy w rękach oprawców. Rzeczywiste przyczyny i przebieg porwania i zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki*, Warszawa 2004; M. Kindziuk, *Świadek prawdy. Życie i śmierć księdza Jerzego Popiełuszki*, Częstochowa 2004; S. Lammich, *Proces przeciwko zabójcom ks. Jerzego Popiełuszki. Relacja obserwatora i dokumenty*, Londyn 1986; M. Lasota, *Lato 1979. Jan Paweł II w Krakowie*, „Znak”, 2005 nr 3(598); Tenże, *Zabójstwa księży w okresie PRL (z uwzględnieniem tzw. raportu Rokity)*, „Ateneum Kapłańskie”, nr 574: 2004.

Część I

Bp Juliusz Bieniek
Senior diecezji katowickiej

wybór i opracowanie
Adam Dziurok, Łucja Marek

Kierując się dobrem Kościoła

Juliusz Bieniek urodził się 11 kwietnia w 1895 r. w Sowczycach, pow. Olesno, jako trzecie z sześciorga dzieci rolnika Piotra i Józefy z d. Maleska. W rodzinnej miejscowości ukończył szkołę ludową. Naukę kontynuował w gimnazjum w Kluczborku, skąd został wydalony w 1913 r. za działalność propolską. Przeniósł się do gimnazjum w Jaworzu k. Świdnicy, gdzie w 1914 r. zdał maturę. Powołany do wojska po wybuchu wojny, został zwolniony po niespełna dwóch tygodniach z powodu wady serca. W listopadzie 1914 r. wstąpił na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego, a 16 czerwca 1918 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk kard. Adolfa Bertrama. Jego pierwszą placówką duszpasterską stały się na krótko Siemianowice, następnie jako wikary pracował w Pstrążnej, Biskupicach, Goszycach, Raciborzu oraz Gorzowie Śląskim. Dopiero w okresie plebiscytowym na ostatniej placówce mógł uczyć religii – wcześniej nie miał tego prawa ze względu na propolską działalność w gimnazjum. Działal na rzecz przyłączenia Górnego Śląska do Polski i na własną prośbę został przeniesiony do tej części regionu, która przypadła Polsce. W 1922 r. został katechetą w Siemianowicach, prowadził również Sodalicję Mariańską. W 1924 r. został powołany do pracy w Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego na stanowisko notariusza. Przygotował wówczas wzorcowy system kancelaryjno-archiwalny, który przyjęły później także inne kurie diecezjalne (w okresie powojennym opracował też koncepcję ratowania najcenniejszych, ale jednocześnie najbardziej zagrożonych archiwaliów z terenu diecezji katowickiej, w ramach „ogólnodiecezjalnego Archiwum Ksiąg Metrykalnych”). W 1930 r. został mianowany kanclerzem kurii biskupiej, a 7 lat później biskupem. Konsekracja bp. Bienka na sufragana diecezji katowickiej odbyła się 25 kwietnia 1937 r. w prokatedrze pw. św. św. Piotra i Pawła w Katowicach (został mianowany biskupem tytularnym Dascyleotańskim). Był wówczas najmłodszym biskupem w episkopacie (z kolei gdy umierał, był najstarszym biskupem polskim). Jego biskupie zawołanie brzmiało: „Stoi krzyż, choćby cały świat runął w gruzach”. Pomagał w zarządzaniu diecezją biskupowi ordynariuszowi Stanisławowi Adamskiemu, który jeszcze w 1937 r. mianował go swoim wikariuszem generalnym, delegatem w związku „Caritas” oraz prepozytem Kapituły Katedralnej. W tym samym roku został wybrany do Komisji Szkolnej Episkopatu (od 1938 r. był jej sekretarzem) oraz Komisji do spraw Fundacyjnych i Charytatywnych (od 1938 r. Dobroczyńności).

Po wybuchu II wojny światowej, znany ze swej propolskiej postawy bp Bieniek należał do grupy najbardziej zagrożonych aresztowaniem duchownych diecezji śląskiej. W grudniu 1939 r., podczas spisu policyjnego, zadeklarował się jako Polak. Został objęty aresztem domowym, następnie w styczniu 1940 r. pozbawiony funkcji wikariusza generalnego, a 28 lutego 1941 r. wraz z biskupem Adamskim wysiedlony z diecezji. Po wygnaniu bp Bieniek przebywał w Krakowie w Domu Emerytów przy ul. św. Marka, gdzie prowadził działalność charytatywną (m.in. organizował wysyłki leków i żywności do obozów).

Do Katowic powrócił 27 stycznia 1945 r. i po kilkunastu dniach ponownie objął urząd wikariusza generalnego. Był też członkiem Komisji Episkopatu do spraw Dobroczynności. Przejął część obowiązków bp. Adamskiego, od 1947 r., częściowo sparaliżowanego. Wielokrotnie występował do władz lokalnych w obronie coraz bardziej ograniczanych swobód religijnych. Biskup Bieniek był bardzo zaangażowany w obronę nauki religii – na przełomie lat 1949/1950 przygotował raport dotyczący stanu nauczania religii w szkołach w skali ogólnopolskiej, na podstawie sprawozdań z całego kraju.

Na początku listopada 1952 r. biskupi katowiccy po raz kolejny wystąpili przeciwko usuwaniu religii ze szkół. Tym razem próba odwołania się do rodziców poprzez zbieranie podpisów pod apelem do władz skończyła się kolejnym wysiedleniem biskupów śląskich. Biskup Bieniek przebywał w Kielcach (1952-1955), a następnie w Kępnie w Wielkopolsce (1955-1956). Do diecezji powrócił ostatecznie z bp. Adamskim po czterech latach wygnania – 5 listopada 1956 r. Objął ponownie wszystkie swoje funkcje. W następnych latach był m.in. uczestnikiem III sesji Soboru Watykańskiego II (1964) oraz I Synodu Diecezji Katowickiej (1972-1975). Od 1967 r., po śmierci bp. Adamskiego, pomagał w rządzeniu diecezją jego następcy bp. Herbertowi Bednorzowi (od 1950 r. biskupowi koadiutorowi). Od końca lat 60. ze względu na wiek i stan zdrowia coraz bardziej ograniczał swoją aktywność. W 1975 r. zakończył pracę w katowickiej kurii. Zmarł 17 stycznia 1978 r. w Katowicach. Podczas kazania w czasie pogrzebu bp. Bieńka 20 stycznia 1978 r. kard. Karol Wojtyła powiedział: „To był człowiek olbrzymiej pracy! To był człowiek wspaniałej służby! I zawsze w tej pracy i zawsze w tej służbie – czy w Katowicach, czy na wygnaniu – kierowała nim ta głęboka, niezłomna wiara, prosta i mocna jak stal, która się tutaj w hutach wytapia. [...] Oddajemy Ci [Ojczyźnie] tego człowieka prostego, tego człowieka skromnego, tego człowieka niezmordowanej pracy; tego człowieka nieugiętych zasad, tego człowieka głębokiej wiary”. Biskup Bieniek został pochowany na cmentarzu rodzinnej parafii w Wysokiej (do niej należały Sowczyce).

Bibliografia przedmiotowa:

AP Ka, Urząd Wojewódzki w Katowicach – Wydział do Spraw Wyznań, sygn. 645, Bp Juliusz Bieniek; IPN BU 0639/74, Bp Julisz Bieniek; IPN BU 01011/3, Bp Juliusz Bieniek, mf; IPN Ka 056/111, t. 1, Materiały dotyczące bp. Bieńka i bp. Adamskiego; A. Dziurok, Ł. Marek, *Ksiądz biskup Juliusz Bieniek – „wierny senior” diecezji katowickiej. Juliusz „Wygnaniec”*, „Nasz Dziennik”, 7 II 2007, nr 32 (2745); J. Dziwoki, *Bieniek Juliusz* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, Warszawa 2002; Tenże, *Bieniek Juliusz* [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996; A. Grajewski, *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich*, Katowice 2002; *Kazanie wygłoszone przez kard. Karola Wojtyłę w czasie pogrzebu śp. Księdza Biskupa Juliusza Bieńka*, „Wiadomości Diecezjalne”, 1978 nr 2-3; J. Mandziuk, *Bieniek Juliusz* [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 5, red. L. Grzebień, Warszawa 1983; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000; *Powrót. Powitanie biskupów w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach 11 listopada 1956 roku*, kalendarium, wybór tekstów, red. ks. R. Brom, Katowice 2006.

Działania operacyjne UB-SB przeciwko bp. Juliuszowi Bieńkowi

Biskup Juliusz Bieniek, nie tylko z racji pełnionych funkcji, ale przede wszystkim „wrogiej działalności” dość szybko znalazł się w kręgu zainteresowania aparatu bezpieczeństwa. Choć po powrocie do diecezji z wojennej tułaczki (27 stycznia 1945 r.) w kazaniu podczas Mszy św. z okazji powitania wojska i władz polskich (4 lutego tr.) podkreślił swoją wiarę w dobre intencje rządzących, to jednak szybko naraził się nowym władzom. Już w maju 1945 r. został przesłuchany przez katowickie UB w związku z kazaniem wydrukowanym w „Gościu Niedzielnym”, w którym uskarżał się na krzywdy wyrządzone przez komunistyczne i ateistyczne władze. Prawdopodobnie pierwszy zachowany donos dotyczący bp. Bieńka pochodzi z 1946 r. roku (informator „Wszędobyłski” donosił o przesłaniu pioski biskupiej). W roku następnym informacje o nim pojawiły się w sprawie duchowieństwa „przygotowującego się do generalnej rozgrywki z komunizmem” o kryptonimie „Rzym”. Przez specjalnie stworzoną do celów prowokacyjnych organizację „Śląskie Siły Zbrojne” agent „RR” dotarł do „sfer klerykalnych i duchowieństwa konspiracyjnego”. Wśród 22 duchownych z diecezji katowickiej objętych opracowaniem w sprawie „Rzym” znalazł się także bp Bieniek. To w aktach tej sprawy znalazła się kopia okólnika biskupa skierowanego w czerwcu 1947 r. do duchowieństwa w związku z domaganiem się przez władze pełnienia przez nich „posług konfidenckich” (zob. dokument nr 1). W sprawozdaniach katowickiego UB systematycznie odnotowywano coraz to nowe „wrogie wystąpienia” bp. Bieńka. Na przykład w sprawozdaniu za październik 1947 r. odnotowano, że podczas „akademii z okazji święta Chrystusa” wygłosił kazanie, w którym „w niedwuznaczny sposób atakował UB, że nie pozwolono im odbyć akademii w Sali Filharmonii, mówiąc, że pewne czynniki urzędowe walczą z religią, m.in. wystąpił przeciwko R[obotniczemu] T[owarzystwu] P[rzyjaciół] D[zieci], jako nieodpowiedniej organizacji do wychowania dzieci”.

W 1948 r. biskupi diecezji katowickiej stanęli przed nowym wyzwaniem. Oto władze komunistyczne uczyniły województwo śląskie swoistym poligonem doświadczalnym w akcji zniesienia nauki religii w szkołach oraz usuwania krzyży z sal szkolnych. Biskupi śląscy ostro wystąpili przeciwko tej praktyce, ale to bp Bieniek został uznany w raporcie szefa WUBP w Katowicach za „sprężynę mobilizującą kler”. W wyniku tych protestów, już w sierpniu 1949 r. w sporządzonej

przez UB charakterystyce określono go mianem jednego z „najbardziej zdecydowanych wrogów dzisiejszej rzeczywistości” („w latach 1948-[19]49 występował zdecydowanie przeciwko polityce Rządu i w tym kierunku nastawia księży, tak w osobistych konferencjach, jak i okólnikami” – zob. dokument nr 3). Biskup Bieniek w obszernej korespondencji z władzami występował w obronie swobód religijnych (np. w maju 1949 r. w liście do wojewody protestował przeciwko „bezprawnemu wywieraniu przez urzędy starościńskie i przedstawiciele UB nacisku na proboszczów” w związku ze świętem 1 Maja przypadającym w niedzielę), a także interweniował w sprawie aresztowanych kapłanów diecezji katowickiej.

W marcu 1949 r. władze bezpieczeństwa przeprowadziły misterną operację (o kryptonimie „Gniazdo”) wprowadzenia agenta „A. Maxymowicza” do otoczenia biskupa. „Maxymowicz” z ramienia Okręgowego Inspektoratu Ochrony Skarbowej brał udział w specjalnie zaaranżowanym przesłuchaniu bp. Bienka i kanclerza kurii Hilarego Gwoźdźcia. Podczas przesłuchania „dał się im dyskretnie poznać jako ich sojusznik i cichy pomocnik w wyprowadzeniu «z kłopotów»”. Nieświadomy prowokacji biskup spotkał się z agentem kilkanaście razy, traktując go jako dobre źródło informacji o planach władz. W ramach prowadzonej gry „Maxymowicz” ostrzegał od czasu do czasu kurię o planowanych przesłuchaniach czy aresztowaniach księży (zob. dokument nr 6, 7, 11). Dzięki kontaktom „Maxymowicza” władze dowiadywały się m.in., jak bardzo krytycznie biskup oceniał rządy komunistyczne. Swoje stanowisko wyrażał też otwarcie np. podczas sierpniowych uroczystości w Piekarach Śląskich w 1950 r., gdzie odwoływał się do wiernych, by stanęli w obronie prawa do nauczania religii. Wystąpienie biskupa zostało dokładnie zrelacjonowane przez funkcjonariusza UB (zob. dokument nr 5). Dwa tygodnie później biskup został wezwany na przesłuchanie do katowickiej prokuratury, gdzie postawiono mu zarzut wykorzystywania ambony do celów politycznych. Same uroczystości piekarskie nazwano zaś antypaństwowym wiecem. Hierarcha oświadczył przed prokuratorem i funkcjonariuszem MBP, że bierze pełną odpowiedzialność za swoje wystąpienie i gotów jest pójść do więzienia (zob. dokument nr 6).

W październiku 1950 r. przeprowadzono akcję aresztowań kilku duchownych i katolików świeckich (akcja „K”), którą bp Bieniek uznał za „operujący na ślepo i na chybił trafił atak na Kurię, a szczególnie na niego osobiście” (zob. dokument nr 8). Jednak prawdziwe represje dotknęły go 2 lata później. Zaliczony przez UB do „najbardziej reakcyjnej części kleru” biskup nie tylko „oficjalnie przekreślił kandydatów na Sejm i wrzucił kartę wyborczą do urny”, ale kilka dni po wyborach, 1-2 listopada 1952 r. był „współinicjatorem akcji zbierania podpisów odnośnie [do] nauki religii w szkołach” (zob. dokument nr 13). Odwołanie się biskupów śląskich do rodziców, by stanęli w obronie prawa do religijnego nauczania swoich dzieci, zostało potraktowane przez władze jako działalność antypaństwowa. Przesłuchiwany w tej sprawie bp Bieniek wziął na siebie odpowiedzialność za napisanie orędzia do rodziców (zob. dokument nr 12).

Został zatrzymany w Warszawie, dokąd udał się na rozmowy z prymasem kard. Stefanem Wyszyńskim. Polecono mu udać się do Kielc, gdzie zakazano mu sprawować jakichkolwiek funkcji duszpasterskich i administracyjnych. 6 listopada Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym wydała orzeczenie zakazujące mu pobytu na terenie województwa katowickiego przez 5 lat. Jako powód usunięcia biskupów śląskich (represje te dotknęły także bp. Adamskiego oraz bp. Bednorza) podano prowadzenie działalności „godzącej w interesy społeczne Państwa Polskiego”. Biskup Bieniek zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Kielcach. Dotarł tam do niego agent „Maxymowicz”, który usłyszał m.in., że biskup „tęskni za Śląskiem i gnębi go niepewność, co dalej będzie” (zob. dokument nr 14). Spotkanie to prawdopodobnie zakończyło operację rozpracowania kurii o kryptonimie „Gniazdo”.

Zainteresowanie aparatu bezpieczeństwa wysiedlonym biskupem nie słabło. W lutym 1955 r. w Komitecie do spraw Bezpieczeństwa Publicznego opracowano specjalny „plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy p[rze]ciwko Bieńkowi i inn[ym]” (dokument nr 15). Chodziło o ustalenie, w jaki sposób tajne dokumenty pochodzące z KW PZPR w Stalinogrodzie (Katowicach) znalazły się w posiadaniu biskupa, a także śledzenie przez agenturę i ujawnianie kontaktów „kleru i osób świeckich z b[isku]pem Bieńkiem, jego obecne zachowanie się i poruszanie w terenie”. W Kielcach bp Bieniek okazał się niewygodny dla władz i tamtejszych „księży patriotów”. W 1955 r. otrzymał nakaz opuszczenia Kielc „z powodu mieszania się do rządów diecezją kielecką, mimo że takiego uprawnienia nie posiadał, oraz za inspirowanie księży diecezji stalinogrodzkiej do wrogich wystąpień przeciwko wik[ariuszowi] kapit[ulnemu] ks. Piskorzowi ze Stalinogrodu” (zob. dokument nr 16). W sprawozdaniu Wydziału I Departamentu VI za III kwartał 1955 r. donoszono, że bp Bieniek „wbrew zakazom brał udział w wizytacji parafii w diecezji kieleckiej”. Kolejnym miejscem tułaczki biskupa był klasztor sióstr boromeuszek w Kępnie w Wielkopolsce. W marcu 1956 r. Wydział VI Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu otrzymał polecenie z centrali, że bp. Bieńkiem „należy się aktywnie interesować”, a o wszelkich uzyskanych materiałach mówiących o prowadzeniu przez niego wrogiej działalności informować Wydział I Departamentu VI KdsBP (zob. dokument nr 16). Podjęte działania obejmowały m.in. rozpoznanie wszystkich osób świeckich zamieszkałych w klasztorze sióstr boromeuszek (zob. dokument nr 17), sporządzenie planu klasztoru oraz sąsiednich zabudowań, a także zbieranie informacji o osobach zamieszkałych w tych budynkach „celem zorientowania się w wykorzystaniu którejs z nich operacyjnie”.

Gdy bp Adamski otrzymał zawiadomienie z Prokuratury Generalnej, że „skazanie przez Komisję Specjalną uważa się za niebyłe”, razem z bp. Bieńkiem wrócili 27 września 1956 r. do Katowic. Przedwczesny, jak się okazało, powrót zakończył się dla biskupów kolejnym już wygnaniem. W nocy do kurii wtargnęli funkcjonariusze UB i milicji wraz z prokuratorem. Jeszcze w nocy biskupi zostali wywiezieni

z diecezji i osadzeni pod Warszawą w „areszcie domowym”, a następnie odwiezieni do poprzednich miejsc zamieszkania (zob. dokument nr 20, 21). Triumfalny, niczym niezakłócony już powrót nastąpił 5 listopada 1956 r.

Gdy bp Bieńk wrócił do diecezji, jak donosiły władze bezpieczeństwa, w wystąpieniu dla kilkuset duchownych potępił tych księży, którzy – jak się wyraził „w czasie ich wygnania siedzieli na dwóch krzesłach, a tymczasem dla księdza jest tylko władza kościelna, biskup i kuria, a nie jakieś inne – zarzucając tym księżom słabą wiarę chrześcijańską” (zob. dokument nr 22). Władze nie ukrywały irytacji zdecydowaną postawą biskupa, który „był wykonawcą represji wobec księży patriotów, a obecnie również prześladowuje księży podejrzanych o patriotyzm lub nawet o lojalność wobec władz. Zabrania księżom włączania się do jakichkolwiek akcji społecznych, m.in. zabrania odczytywania z ambon ogłoszeń i komunikatów Rad Narodowych lub innych instytucji”. Ponadto „na konferencji w Rybniku zabronił stanowczo iść na jakąkolwiek współpracę z władzami, od UB począwszy do sołtysa włącznie, grożąc ostrymi konsekwencjami” (zob. dokument nr 24).

Co najmniej od końca lat 50. rozpracowaniem bp. Bieńka zajmował się funkcjonariusz SB Edmund Perek, odpowiedzialny w tym czasie za inwigilację kurii. Z początkiem 1958 r. ubolewał, że po powrocie wysiedlonych biskupów, a szczególnie za sprawą bp. Bieńka, z kurii usunięto duchownych zwerbowanych przez bezpiekę i że poza jednym świeckim informatorem aparat bezpieczeństwa nie posiada w tym środowisku źródeł informacji. Perek przystąpił do odbudowy „agentury księżowskiej”, wytypował kandydatów do werbunku, także pod kątem inwigilacji bp. Bieńka, i skutecznie pracował nad ich pozyskaniem. Początkowo Perek prowadził tzw. sprawę ewidencyjnego rozpracowania biskupa, która z założenia miała rozpoznać, czy prowadzi on „wrogą” wobec Polski Ludowej działalność. Prawdopodobnie w trakcie „rozpracowania” nie uzyskano dowodów obciążających, dlatego „rozpracowanie” zamieniono na „obserwację”. Co najmniej od 1960 r. przeciwko bp. Bieńkowi prowadzono tzw. sprawę ewidencyjno-obserwacyjną o kryptonimie „Wierny”. Obserwacja miała potwierdzić zarzut sformułowany przez SB pod adresem biskupa: „opozycyjna działalność na bazie kultu religijnego”. W ramach prowadzonych działań operacyjnych funkcjonariusze „wszechstronnie” interesowali się rodziną biskupa, zwłaszcza osobami, z którymi spędzał chwile wolne od pracy. Zbierano szczegółowe informacje na temat wszelkich różnic zdań i antagonizmów pomiędzy biskupami Bieńkiem i Bednorzem, a także planowano działania mające na celu skonfliktowanie biskupów i podważenie ich autorytetu wśród księży (zob. dokument nr 23).

Od 1963 r. SB prowadziła osobne teczki na każdego duchownego Kościoła katolickiego. Materiały dotyczące bp. Bieńka gromadzono w „teczce ewidencji operacyjnej na biskupa” (TEOB) nr 20485. Podstawowy dokument teczki, tzw. kwestionariusz personalny biskupa, wypełnił Edmund Perek, zatwierdził zaś jego zwierzchnik, zastępca naczelnika Wydziału IV katowickiej SB, Zygmunt Nikiel.

Prawdopodobnie zgodnie z wytycznymi zakończono wówczas prowadzenie sprawy kryptonim „Wierny”, a dalszą obserwację sufragana prowadzono w ramach „teczki na biskupa”, gdyż jego „opozycyjna działalność na bazie kultu religijnego” nie uległa zmianie. W kwestionariuszu personalnym bp. Bieńka zanotowano: „gorliwie wykonuje wszelkie polecenia Kurii Rzymskiej i Episkopatu. Zarówno oficjalnie, jak i w ścisłym gronie wyraża się pożytecznie o przedstawicielach Kurii Rzymskiej i prymasie. Jest zdolny wykonać każde polecenie swoich zwierzchników” (zob. dokument nr 26).

W „teczce na biskupa” skrupulatnie notowano wszystko, co dotyczyło działalności i życia prywatnego sufragana katowickiego. Planowano działania mające na celu zdobycie informacji, a także osłabienie „antypaństwowej” postawy biskupa (zob. dokument 29). Systematycznie opracowywano zestawienia na temat jego aktywności duszpasterskiej i „wrogich” wobec PRL wypowiedzi (zob. dokument nr 39). Kontrolowano oficjalne i prywatne wypowiedzi hierarchy na różne tematy, np. interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji (zob. dokument nr 37), udziału w wyborach do sejmu i rad narodowych. Informacje uzyskiwano od tajnych współpracowników oraz przy użyciu tzw. techniki operacyjnej, m.in. podsłuchu, inwigilacji korespondencji, obserwacji (zob. dokument nr 28, 30, 31).

W sposób szczególny interesowano się biskupem podczas jego pobytu w Rzymie w okresie III sesji Soboru Watykańskiego II. W specjalnej tezcze zatytułowanej „Działalność biskupa polskiego na Soborze Ekumenicznym Watykańskim II” zanotowano: „W czasie pobytu w Rzymie w 1964 r. przemawiał przez Radio Watykan – audycja w języku polskim” (zob. dokument 34). Ponadto dążono do tzw. „zneutralizowania” działalności i wpływu bp. Bieńka na kapłanów diecezji. W planie pracy na lata 1966-1967 naczelnik Wydziału IV katowickiej SB – Lucjan Pikula proponował, by: „w stosunku do b[isku]pa Kurpasa i b[isku]pa Bieńka stosować czynności obliczone na okiełznanie ich awanturniczych zapędów”. Chodziło o dokumentowanie „wrogich” poczynań i wykorzystanie tego „bądź do represji, bądź do rozmów ostrzegawczych z Bednorzem”, a także obniżanie ich autorytetu w diecezji. W planach przewidywano także inspirowanie odejścia bp. Bieńka na emeryturę (zob. dokument nr 33).

Od końca lat 60., ze względu na wiek i stan zdrowia, aktywność biskupa zmalała. Rzadziej występował publicznie, rzadziej wyjeżdżał, wygłaszał mniej kazań, rzadziej urzędował w kurii, coraz częściej chorował. Służba Bezpieczeństwa zanotowała „więcej choruje niż urzęduje”, a mimo to nadal aktywnie interesowała się osobą sufragana katowickiego. W 1973 r. funkcjonariusz Jan Sulima założył na bp. Bieńka sprawę operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Senior”. Konieczność wszczęcia sprawy argumentował tym, że bp Bieniek „pomimo podeszłego wieku w dalszym ciągu wykazuje negatywny stosunek do zachodzących przemian społeczno-politycznych w kraju. Swoją postawą wpływa na kler do nieposzanowania przepisów i zarządzeń państwowych”. Celem prowadzenia sprawy

miało być systematyczne kontrolowanie, dokumentowanie „wrogiej opozycyjnej działalności” bp. Bieńka oraz „przeciwdziałanie, neutralizowanie jego inicjatyw na tym odcinku”. Sprawę zakończono dopiero z chwilą śmierci „Seniora” w 1978 r. (zob. dokument nr 42).

Funkcjonariusze SB towarzyszyli biskupowi aż do grobu, w dosłownym tego słowa znaczeniu. Od chwili jego śmierci, kierownictwo Wydziału IV SB w Katowicach (Edmund Perek, Jerzy Birnbach) słało tajne szyfrogramy do Warszawy. Na bieżąco relacjonowano przygotowania, a potem przebieg trzydniowych uroczystości pogrzebowych (zob. dokument nr 44, 45).

W różne przedsięwzięcia operacyjne związane z osobą bp. Bieńka zaangażowanych było, w ciągu 33 lat, kilkudziesięciu pracowników UB-SB, zarówno z Katowic, jak i z Warszawy, Kielc, Poznania czy Opola, m.in.: Jerzy Birnbach, Eugeniusz Błaszczak, Kazimierz Budner, Józef Cichoń, Jerzy Dudek, Wiesław Fenicki, Jan Gajek, Longin Łuczyński, Józef Mazuś, Mieczysław Mosur, Zygmunt Nikiel, Edmund Perek, Lucjan Pikuła, Jan Pomierny, Remigiusz Rybicki, Stanisław Słabiak, Czesław Stankiewicz, Jan Sulima, Leon Wajntraub (Winiawski), Ireneusz Ćwikieł (zob. Aneks) oraz Mieczysław Woch¹. Funkcjonariuszom „pomagali” tajni współpracownicy wywodzący się zarówno spośród osób duchownych, jak i świeckich, m.in.: „A. Maxymowicz”, „Brzoza”, „Doktor”, „Edward”, „Gwiazda”, „Jablonka”, „Kwaterna”, „Mak”, „Magister”, „Nowak”, „Paweł”, „Pawłowski”, „Piec”, „Piotr”, „Polański”, „Różnowski”, „Tulipan”, „Wszędobyłski”.

Dokumenty sporządzone przez funkcjonariuszy i współpracowników UB-SB mimowolnie wystawiają bp. Bieńkowi znakomite świadectwo. Jawi się on jako wierny, niestrudzony biskup, któremu przyszło pełnić posługę w trudnych czasach – w „Życiorysie politycznym” biskupa opracowanym przez SB w 1962 r. czytamy: „Bp Bieniek ze względu na nadmierną gorliwość i cechującą go obowiązkowość jest wykonawcą polityki prymasa Wyszyńskiego, kierując się zawsze dobrem sprawy kościoła [sic!]” (zob. dokument nr 25). W tej opinii, jak rzadko, SB zgadzała się z prymasem Wyszyńskim, który podkreślił, że „tak pracowity i oddany kościołowi [sic!] biskup był chlubą duchowieństwa śląskiego i kościoła [sic!] w Polsce” (zob. dokument nr 46).

¹ Mieczysław Woch (ur. 9 VIII 1929), w 1955 starszy referent Sekcji 1 Wydziału I Departamentu VI.